

Nowiny Raciborskie

Pismo dla ludu polsko-katolickiego.

Nowiny Raciborskie z bezpłatnym dodatkiem „Rolinik” wychodzą trzy razy w tygodniu, we wtorek, Czwartek i Sobotę. Kosztują na kwartalne poza dniem jednodniowego wiersza drobnego w dziale ogłoszeń a 60 fen. od dwułamowego wiersza reklamowego na trzeciej stronie. Miejsce regulowania rachunku w Raciborzu. W razie konkursu lub sądowego sędziowania należytości wszelki rabat ustaje. Telefon nr. 263.

Odpowiedź Ameryki.

Nota wręczona onegdej (w sobotę) po południu przez ambasadora Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej w Berlinie niemieckiemu urzędnikowi spraw zagranicznych brzmi w przekładzie jak następuje:

Z polecenia swego rządu mem zaszczyt zawiadomić waszą ekskencję, że nota ces. rządu niemieckiego z dnia 8 lipca r. b. doznała starannego zbadania ze strony rządu Stanów Zjednoczonych. Rząd Stanów Zjednoczonych z obowiązaniem zaznaczyć jest zmuszony, że nota uważa jako wielce niezadowalającą, ponieważ omija ona wniosek we właściwą różnicę zapatrzywania pomiędzy obydwoma rządami i nie wskazuje drogi, na której uznane zasady prawa i ludzkości w poważnej sprawie, stanowiącej przedmiot sporu, dałyby się urzeczywistnić, lecz przeciwnie proponuje dla częściowego rozesienia tych zasad zmiany, któreby co do swego skutku je obaliły.

Rząd Stanów Zjednoczonych zaznacza z zadaniem, że cesarski rząd niemiecki uważa bez zastrzeżeń prawomocność zasad, na które rząd amerykański położył się w najogromalszych komunikatach, skierowanych do cesarskiego rządu niemieckiego w sprawie ogłoszenia terytorium, objętego wojną, i używania lodów podwodnych przeciwko okrętom handlowym na pełnym morzu — a mianowicie zasady, że pełne morze jest wolne, że charakter i ładunek okrętu handlowego winny być stwierdzone, zanim okręt w prawnym sposób może być skonfiskowany lub zniszczony, oraz że życiowanie się w żadnym razie zagrażać nie powinno bezpieczeństwa, chyba, że okręt stawia opór lub próbuje ucieczki po otrzymaniu rozkazu, aby poddał się rewersy. Czy bowiem odwetowy strony prowadzącej wojnę (belligerent act of retaliation) jest sam w sobie działań po za obrębem prawa, i obrona pewnego środka, jako środka odwetowego, stanowi świadczenie, że środek ten jest bezprawny.

Rząd Stanów Zjednoczonych jest jednak gorzko rosnarowany wobec tego, że cesarski rząd niemiecki uważa się jako w wysokim stopniu zwolniony z obowiązku przestrzegania tych zasad — nawet tam, gdzie wchodzą w grę okręty neutralne — z powodu polityki i praktyki, jakiej podlega jego mojeniamia Wielka Bry-

tania trzyma się w obecnej wojnie wobec handlu neutralnego. Cesarski rząd niemiecki zrozumie z łatwością, że Rząd Stanów Zjednoczonych politykę rządu angielskiego w sprawie jego zobowiązań wobec rządu neutralnego omawiać jedynie może z samym rządem angielskim; musi on także postawić innych rządów prowadzących wojnę w każdej dyskusji z cesarskim rządem niemieckim i zdaniami swoimi poważne i nie dające się usprawiedliwić lekceważenie praw obywatele amerykańskich przez niemieckich dowódców okrętów uważać jako rzeczą podrzedną. Czyny bezprawne i nieludzkie, mogące uchodzić jako usprawiedliwione wobec nieprzyjaciela, o którym się przypuszcza, że działa z lekceważeniem prawa i ludzkości, nie dadzą się oczywiście obronić, skoro neutralnych pozbawiają ich praw uznanych, szczególnie skoro obrząają nawet samo prawo życia. Skoro prowadzący wojnę nie może wobec nieprzyjaciela szukać odwetu, nie obrażając życia i majątku neutralnych, to zarówno ludzkość jak i sprawiedliwość oraz właściwy wygląd na godność państw neutralnych nakazywałoby zaniechanie tajtej akcji. Dalsze jej stosowanie w takich warunkach oznaczałoby nie do darowania obrządę niezależności dotkniętych nią państw neutralnych.

Rząd Stanów Zjednoczonych świadomie jest stosunków nadzwyczajnych wytworzonych przez tę wojnę, oraz zasadniczych zmian w okolicznościach i sposobach ataku, spowodowanych używaniem narzędzi walki morskiej, jakich nie znały narody świata w czasach, gdy ustalone zostało zobowiązujące zasady prawa międzynarodowego. Rząd Stanów Zjednoczonych gotów jest do wszelkiego rozumnego uwzględnienia tego nowego i niespodziewanego kształtuowania się wojny na morzu; zgodzić się jednak na to nie może, że istotne i zasadnicze prawo jego narodu zniszczone zostaje z powodu prostej zmiany stosunków. Prawa neutralnych w czasach wojny polegają na zasadach, a nie na chwilowej użyteczności, zasady zaś są niezmienne. Obowiązkiem i zadaniem jest prowadzących wojnę wyszukać drogę, aby nowe warunki zastosować do tych zasad.

Wypadki ubiegłych dwóch miesięcy okazały wyraźnie, że rzeczka jest możliwa i wykonalna operacyjnie, iż podwodnych w obrębie tak zw. terytorium objętego wojną prowadzić w istotnej zgodzie z uznanymi zwyczajami uporządkowanego prowadzenia wojny. Świat

cały spoglądał z zainteresowaniem i wzrastał zadań w zakresie na wykorzystanie tej możliwości przez niemieckich wodów morskich. Wobec tego rzeczą jest widocznie możliwą uwolnić całe postępowanie przy atakach lodów podwodnych od krytyki, jaką ono wywołało, i usunąć główne przyczyny obawy.

Wobec tego, że cesarski rząd ukończył postępowanie swoje jako niewydane z prawem, przyjmując na usprawiedliwienie prawo odwetu, i wobec oczywistej możliwości zachowania danych przepisów wojny morskiej trudno rządowi Stanów Zjednoczonych uwierzyć, by rząd cesarski dłużej jeszcze popierał zgadzanie lekko myślonego postępowania oficera marynarki przy zatopieniu i usunięciu i nie oświadczył gotowości wynagrodzenia utraty życia amerykańskich obywatele, o ile bezcelowe niszczenie życia przez nieprawne postępowanie w ogóle da się wynagrodzić.

Rząd Stanów Zjednoczonych nie może przyjąć projektu cesarsko-niemieckiego rządu, wedle którego niektóre statki mogłyby być oznaczone i według porozumienia wolno krążyć mogły na obecnie nieprawidłowo zakazanych morzach, nie zapoznajemy mimo to przyjacielskiego ducha, który te propozycje ozywa. Takie bowiem porozumienie wystawiłoby milcząco inne statki na nieprawidłowe napadły i byłoby uzupełnieniem o tem samem zrzeczeniem się zasad, których rząd amerykański bronii i które w czasach spokoju każdy naród uważa musi.

Rząd Stanów Zjednoczonych i cesarski rząd niemiecki walczą o jedną i ten sam cel i od dawna wspólnie starają się o uzyskanie powyższych zasad, oraz których rząd Stanów Zjednoczonych utoższa się dzisiaj obaj. Oba rządy walczą o wolność na morzu. Rząd Stanów Zjednoczonych nie poprzestanie tej walki, bez względu na to, która strona prawa te rany i to bez żadnego kompromisu i za wszelką cenę. Zaprasza cesarski rząd niemiecki do praktycznej współpracy w obecnej chwili, w której ta współpraca najwięcej potrzebna i w której wielki cel najlepiej i najskuteczniej osiągnąć można.

Cesarski rząd niemiecki daje wyraz nadzieję, że cel ten nawet przed zakończeniem obecnej wojny do pełnego stopnia osiągnięć będzie można. To się stanie może. Rząd Stanów Zjednoczonych czuje się w obronie swych obywatele nietylko zobowiązany tą zasadą brońić, wobec każdego, który ją miał naruszyć albo lekce-

Szlachecka zemsja.

Powieść.

(Ciąg dalszy)

Aczkolwiek mówiła z dziecięcą śmiałością i prostotą, było to szacunku i nieukrywanego uwielbienia w jej spojrzeniu szczerem i wesołym, że Julia czuła się od razu podbitą, pochwyconą za serce.

Skoro więc znajomość z naszej strony została zawarta, odeszła się stara panna z ciechającą ją zawsze dystynkcją, pozwoliła pani baronowa, że jej teraz przedstawię kapitana Raynal.

Nie znaleźliśmy się dotychczas osobiste, ale oddawała już jesteśmy znajomi. — odpowiedziała młoda kobieta z wielką uprzejmością, przyjmując podane sobie przez Karola krzesło. — Mąż mój opowiadał mi wiele o panu, kapitanie, a tu obecna miss Darling nie szczedzi hymnem bohaterów.

Jakże moglibyśmy ich szczerdzić dla mojego zbańcy! Czy kapitan nie opowiadał pani całej tej historii?

Ach nie było o czem.

Za nadto pan skromny, ale może dowodzi to tylko, że niewiele przywiążujesz pan wagę do własnej egzystencji, ja zaś przyznaję, że przywiążuję do mojej bardzo wiele.. Otóż niech pan sobie wyobrazi, że ja i moj stryj byliśmy jednymi miejscowego plemienia Tuaregów, którzy dość dziwnie poczeli okazywać nam swoją gościnność. Szczęściem pan kapitan Raynal, w powrocie z jakiejś ekspedycji dowiedział się przez swych wysiadków o naszym smutnym położeniu i nie bacząc na narodowość naszą, co temburdziej w moich oczach podniósł jego żaszę, przyszedł nam w pomoc z garst-

ka swoich ludzi i ofiarował nam gościnność w swoim tak zwanym „blockhausie”. Cóż się dzieje, w Algierze, czy w Ameryce blockhaus' y sało to, żeby je blokować. Nazajutrz spadła na nas cała chmara Tuaregów i byliśmy jednymi, jednymi w liczniejszym towarzystwie.

Lecz nie wiele dobrąśsem, — podchwycił Karol z uśmiechem, — oddział mój składał się z rozmaitej zbieraniny. — Obiegający i moje wojsko nie wiele różniły się pomiędzy sobą.

O, panicy ludzie nie byli wcale tacy strasznii, pan ich obmawia, — zaprzeczyła gorąco młoda Amerykanka, — przeciwnie, byli dla mnie nadzwyczaj uprzejmi, spełniali wszystkie moje rozkazy.

Pani obecność ich zupełnie zmieniała.

Dość, że położenie nasze, — zwróciła się znowu młoda dziewczyna do cioci Julii, — zrazu romantyczne, stawało się coraz niebezpieczniejsze. Groziła nam śmierć albo coś gorszego jeszcze, skalpowanie! Na dość ziego, zapasy żywności były bardzo ograniczone, a przybyły głodnych. Stryj Dick, który zwykle narzeka na brak apetytu, miał wtedy tak żarłoczny, jak nigdy w życiu. Nie chcąc więc innym zabierać darmo strawy, zaciągnąłem się pod rozkazy kapitana Raynal i odbyłem krótką służbę wojskową. Zasłużyłem wtedy na porównanie z ciocią Julią... dziś dopiero widzę, jak dalece mi ono pochlebia.

Gdybyś, ciociu Juliu, widziałabyś mogłą, ile miss Darling okazywała mężta, odwagi, a przytem i wesołość! Zolmerze moi zniechęceni, znudzeni czekaniem na posilek, upadali na duchu. Wtedy miss Darling humorem swoim tak umiała ich pokrępiać, że wracała otucha i wytrwałość.

Pamiętasz, kapitanie, wuja Dicka, przygrywającego na trąbie?

Pamiętam, ale pamiętam też i siostre milosierdzia, która z poświęceniem opatrywała rannych i za słownem pociechy spieszyla do umierających, a kiedy ja także potrzebowałem pomocy...

Nigdy mi o tem nie mówiles? — odeszła się ciocia z wyrzutem..

Lekkie draśnięcie, pozwoli mi ciocieczko dokonać. Wpływ m'ss Dailling cudownie oddziaływał na moją trudną do okielznania gromadę. Kiedy przyszła chwila wyzwolenia, głodni, wynędziali, zamiast szemrać i zlorzeczyć, z ulegością czekali na dalsze rozkazy.

Spędzałam tylko mój obowiązek.

A nie wspomina pani, ile murzynów zginęło z pani ręką?

Wyobrażam sobie, Alice, — wtrąciła báronowa, — że z pogardą patrzysz na nasze połowania z naganą.

Nie przecze! Zginąć w boju, broniąc się, to zupełnie coś innego, zabijać biedne bezbronne zwierzęta, to nie dla mnie.

Alicja powiedziała to tak naturalnie, spokojnie, bez żadnej chęci pozowania, że stara panna zechwycona była prostotą i szczerością opowiadającej.

Karol czuł się uszczęśliwiony z wrażenia, jakie młoda dziewczyna uczyniła na jego ukochanej ciocie i zawołał, nie ukrywając swej radości:

Jakaż pani dobra, że do nas przyjechała!

Pragnęłam poznąć ciocieczną pana.

A czy tak sobie pani wyobrażała moja ciocieczkę?

Trochę inaczej. Pamiętam słowa z jakiejś komedyi. Ciocia zazwyczaj bywała stare, — a panią ciocia nie nosi nawet okularów.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Włochy i Turcy.

Rzym, 28. lipca. (W. T. B.) Idea Nazionale donosi z Rhodos, że tam przybył krajownik amerykański z kilku setkami Włochów, którzy zbiegły z wybrzeża azjatyckiego. W Mersina nie pozwolono wyjechać w duchu nieprzyjacielskim przeciw Włochom. Równocześnie odbywa się dalsza wysyłka tureckich i niemieckich oficerów oraz materiału wojskowego do Trypolitanii. Miara jest więc pełna, Włochy na Turcy doraźnymi środkami wymuszą odszkodowanie.

Gornale d'Italia omawiając tę samą wiadomość powiedziało, że postawa Turcy niczem nie jest usprawiadliwiona. Trzeba wkrótce dowiedzieć się, co chce Turcy uczynić Włochom, Włochy na wszystkie możliwości przygotowane.

Z bliska i z daleka.

Racibórz. We wtorek po południu wydobyto z Odry w pobliżu fabryki Glasnera zwłoki nieznanej dziewczyny.

Ważne dla gospodarzy. Nawet mieszkańców przenicy nie wolno gospodarzom używać na paszę. Tak zawyrokował najwyższy sąd (Oberlandesgericht) we Wrocławiu w procesie przeciw właścicielowi dóbr, majorowi Tscheche i jego inspektorowi, ponieważ i mieszkańców należą do zboża, obłożonego aresztem przez państwo.

Na bezdomnych rodaków złożyła na nasze ręce wdowa z córkami z Raciborskiej Kuzai, jako drugą ratę, 4 mkr. Z pozostałymi w redakcji 241,50 mkr. Ogółem złożono u nas na ten cel 2841,50 mkr., z tych 2600 mkr. wyslane, pozostało w naszym posiadaniu 241,50 mkr. O dalsze datki na ten cel gorąco prosimy.

Przechowywanie masła. Każde masło, dobrze przymażone, przechowuje się przez kilka miesięcy w zupełnie dobrym stanie, bez uciekania się do jakichkolwiek środków, chemicznych, antyseptycznych. Masło jednak musi być przymażone z czystej, podkwaszonej śmietany, następnie należyście wygniecione z maslinki, osolone (do czego bierze się 3 do 4 kg. soli na 100 kg. masła) i w końcu szczelnie upakowane w barycę z drzewa bukowego. Innego gatunku drzewa nie nadają, zwłaszcza zupełnie nieodpowiednie jest drzewo sosny lub świerka; drzewo bukowe dlatego się zaleca, że nie ma szkodliwego dla masła zapachu i jest twardo, zwięże, nienasiątkliwe. Barycka przed użyciem powinna być wyparzona i gruntownie wyszorowana, następnie po wystudzeniu wytarta suchą solą i w końcu wyłożona papierem pergaminowym w dobrym gatunku, bez zapachu i nie pękającym. Szkodliwe dla masła są: światło, dostęp powietrza i wilgoć, a zatem masło po szczególnym zapakowaniu do baryki należy wynieść do miejsca ciemnego, suchego i zimnego. Należy pilnie baczyć, aby baryki nie pleszały; w razie pokazania się plesni takową usunąć przez zmycie słoną wodą. Zamiast baryek drewnianych mogą być użyte słoje szklane lub też gliniane, polewane (glazurowane).

Pamiątki z pola walki zatrzymać wolno tylko za sezwołeniem władz. Kto pozwolenia takiego nie posiada, a nie chce narazić się karę lub demilitaryzacji, powinien zgłosić się do miejscowej władz wojskowej.

Tani środek zaspokojenia pragnienia. Do największych udrećzeń żołnierzy na polach bitwy należy pragnienie. W czasopismie »Allgemeine Fischerzeitung« pozasłużbowy dyrektor rybołówstwa Heyking,

Na 10. niedzieli po Świątach.

Lekcja

z pierw. listu św Pawła do Kor. rozdz. 12, wiersz 2–11.

Bracia! wiecie, iż gdy poganami byliście, do niemych balwanów jako was prowadzono szliscie. Przetoż oznajmuję wam, iż żaden w Duchu Bożym mówiąc, nie mówi przekleństwa Jezusowi: a żaden wymówić nie może Pan Jezus, tylko w Duchu Świętym. Różności darów są: lecz tenże Duch. I są różności spraw, ale tenże Pan. I są różności spraw, ale tenże Bóg, który sprawuje wszystko we wszystkich. A każdemu bywa dane okazanie Ducha ku pozytkowi. Jednemu przez Ducha bywa dana mowa mądrości, a drugiemu mowa umiejętności według tegoż Ducha; inszemu wiara w tymże Duchu, drugiemu łaska uzdrawiania w tymże Duchu. Jednemu czynienie cudów, drugiemu proroctwo; innemu rozeznanie duchów, temu rozmaitość języków, a owemu tłumaczenie mów. A to wszystko sprawuje jeden Duch, udzielając z

na podstawie własnych doświadczeń z lat 1870 i 1871 zwraca uwagę na to, że korzeń tataraku gasi pragnienie i zaleca posyłać korzenie tataraku żołnierzom. Tatarak rośnie na brzegach strumyków, w stawach, rowach, dolach torfianych. Rozmnaża się tatarak przez korzenie. Za pomocą widel złożonych można wyciągnąć pływające zwykle w wodzie korzenie, odciąć gruby koniec, a cienki znowu wrzucić w wodę. Korzenie usuwane na słoniu przetrwają całe lata. Przez czas suszenie ulatnia się wiele oleju eterycznego, dla tego suszenie się nie zaleca. Widel można używać do zbierania większej ilości tataraku, zresztą wystärzyc preć z haczykiem, galążką, albo wreszcie można sięgać ręką. Zaleca się zbierać tatarak podczas wycieczek. Właściciele stawów i jezior tego nie zakazują, ponieważ tatarak należy do chwastów. Żołnierze mogą też i sami zbierać sobie tatarak, skoro ich się pouczy o jego używaniu. W roku 1870 podczas marszów fronsowych tatarak bardzo się przydał żołnierzom. Kawałek korzenia kładzie się w ustę a przez częste cmoczenie korzenia gasi się pragnienie.

Wypłacanie żołdu rodzinom wojaków wziętych do niewoli lub zaginionych. W sprawie tej piszą ze strony urzędowej:

Podług § 23 przepisów o żołdzie wojskowym, może być wypłacany całkowity lub częściowy żołd rodzinom żołnierzy wziętych do niewoli lub zaginionych przez cały czas trwania ze strony dowództwa batalionowego albo równej stopniem lub wyższej władzy, mianowicie w takich wypadkach, skoro rodziny wskazane są na utrzymanie się z żołdu.

Wniosek należy stawić do właściwych komend obwodowych. Trzeba podać dokładne oddział wojska lub dowództwo, do których w ostatnim czasie należał wzięty do niewoli lub zaginiony. Pożądaniem jest dodatek do wniosku poświadczenie zarządu gminnego, że otrzymywanie żołdu jest niezbędne do utrzymania rodzin.

Brak butelek. Wskutek powolania pracowodników pod broń, huty szklane nie mogą dostarczyć potrzebnej ilości butelek, a składy już się wyczerpały, gdyż wysiano miliony butelek na zachodnią i wschodnią widowię walki. Wobec tego liczyć się trzeba z tem, że wkrótce zabraknie butelek.

Ważny wyrok. W ostatnim czasie sądy zajmowały się dość często kwestią udziału uczniów rzemieślniczych w niedzielnych ćwiczeniach »Jugendwehr«. Zapatrzywania sądu nie były jednolite co do tego, czy uczniowie rzemieślniczy, uczestnicząc do szkół niewielających, są zobowiązani do brania udziału w ćwiczeniach »Jugendwehr«, odbywających się w niedzieli. Sprawę rozstrzygnął najwyższy sąd pruski (Kammergericht). Odrzuciwszy rewizję wyroku sądu ziemianiskiego w Ciechanowie, w uzasadnieniu wyroku powiedział, że – ćwiczenia wojskowe są zupełnie odpowiedni przedmiotem nauki szkół upubliczniających, mianowicie w obecnym czasie wojskowym; uczniowie rzemieślniczy mają być nie tylko przygotowani do obranego zawodu, lecz mają zdobyć także ogólnie wykształcenie i być umocnieni w uczuciach patriotycznych; mają oni również dla przyszłego życia osiągnąć pełną sprawność; wszystko to zdobywa się przez ćwiczenia wojskowe. W niedzieli po południu mogą uczniowie uczestniczyć w ćwiczeniach, polewając po południu nie odbywa się głowne nabożeństwo.

Baczność przed wizytkielszczami! Od pewnego czasu objedzą po wsiach i miejscowościach Śląska agenci jakiejś firmy Tennebaum z Monachium, którzy starają się natknąć publiczność do zamówienia powiększonych fotografii, twierdząc, że każda rodzina, która utraciła na wojnie bogactwo z najbliższych i zamierza starać się o rentę, do uzasadnienia wniosku

potrzebuje rzekomo powiększonej fotografii poległego. Jest to najpospolitszy tryk wizytkielszcz obecnego położenia wojennego, przed którym należy ostrzegać żołnierzy.

Zatrudnienie inwalidów wojennych. Jak urzędowo donoszą oddział intendantury dla wykwiadania wojska zatrudnia inwalidów wojennych nie tylko z zawodu krawieckiego i szewskiego, ale także przedstawicieli innych zawodów. Zatrudnienie ma także w czasie pokojowym i będzie dostatecznie nagradzane. Zwolnieni od służby odbiorcy renty będą traktowani i opłacani jako cywilni rzemieślnicy i pobierać będą przyznane im renty bez uszczerbów obrotu pieniężnego, odpowiadając ich uzdolnieniom. W kosztach umieszczać się ich nie będzie, gdyż jako rzemieślnicy cywilni sami starać się muszą o mieszkanie. Zgłoszenia adresować należy do odoścanych oddziałów intendantury (Bekleidungsamt).

Uczymy dzieci czytać i piisać po polsku!

MOWINKI.

Okropne nieszczęście nad wybrzeżem bałtyckim. 26 dziewcząt kapalo się pod kierownictwem nauczycielki na kolonii wakacyjnej Rantowo. Nagle dziewczęta dostali się w głębię i zaczęły tonąć wraz z nauczycielką. Dwóch gimnazjalistów wyratowało znacznie liczbę dziewcząt. Natomiast sześć z nich utonęło. Pochodziły one z Krolewieca.

Ostatnie wiadomości.

Z pola walki. Główna kwatera, 29. lipca (W. T. B.) Z zachodniego pola walki. We Flandrii zatopili naszą artylerię prom leżący na kanale Turnes, na którym zabudowane było ciężkie działo okrętowe. Na zachód od Soudhez odparto atak francuski. Pod Givenchy, w Argonach i pod Vauquois wysadziliśmy miny ze skutkiem. Francuzkie miny w Szampanii nie miały żadnego skutku.

Z wschodniego pola walki. Na północny wschód od Suwałek po obu stronach kolejki prowadzącej do Olity obsadzili nasze wojska część nieprzyjacielskich pozycji, przyczem zajęły 2910 jeńców i zdobyły 2 karabiny maszynowe. Wczoraj i dziś w nocy ponowili Rosyjanie swoje ataki na nasz front na południe od Narwi i na południe od Naselska, lecz zostali z wielkimi stratami odparci. Na zachód od Nowogeorgiowska na południowym brzegu Wisły wzięta została kompania niemieckiej 128. Rosjan do niewoli. W okolicy na południe od góry Kalwarii próbowali Rosyjanie w nocy z 27 na 28 posuwać się naprzód ku zachodowi. Wczoraj zostali zaatakowani i odrzuceni w tył.

Z południowo-wschodniego pola walki. Położenie wojsk niemieckich jest na ogół bez zmiany.

Nasze dowództwo armii.

Za ogłoszenia redakcja nie przejmuję żadnej odpowiedzialności.

stwo o faryzeuszu i celniku? 1. Ażeby przestrzędzić i pouczyć niektórych z swych słuchaczy, którzy wyobrażają sobie, iż są sprawiedliwymi, drugimi pogardzali. 2. Ażeby dać naukę, że modlitwa prawdziwie pokornej i szczerze skruszonych ludzi Bogu jest mila i nienawistna modlitwa pysznych. 3. Ażeby nas pouczyć, jak mamy zachowywać się przy modlitwie, mianowicie w domu Bożym, iżby się Bogu podobać.

Co crenić należy, zanim idziemy do Kościoła? Należy pomyśleć, iż idziemy do domu Bożego na to, iżby z Bogiem mówić dla tego to winniśmy dobrze rozważyć, co chcemy z Niem mówić i o co Ci prosić; i ażebyśmy stali się godnymi wysłuchania prośb naszych przed Bogiem, trzeba nam się ukorzyć, jak Abraham (Mojż. 18, 27) i rozważyć, że jesteśmy pyłem i popiolem a dla grzechów naszych niegodni stanać w Jego obliczności, a jeszcze mniej godni mówić z Niem, gdyż Bóg patrzy tylko na modlitwę pokornej (Psalm 101, 18). Odpowiednio do poczucia naszej niegodności winno być i nasze zewnętrzne zachowanie się pełnym uszanowania, spokoju i skromności, jakim był celnik, który stał z daleka, nie śmiał óz podnieść do Boga i bijąc się w piersi, modlit się: Boże bądź miłości mnie grzesznemu. Był on prawdziwie pokorny w sercu swem w obliczu Boga, był pokornym w swej postawie, pokornym oczami i językiem.

Ewangelia

św. Łukasza rozdz 18, wiersz 9–14.

Onego czasu mówił Jezus do niektórych, którzy ufali sami w siebie, jakoby byli sprawiedliwymi, a innymi gardzili, to podobieństwo: Dwoje ludzi weszły do kościoła, aby się modlić; jeden faryzeusz, a drugi celnik. Faryzeusz stoi, tak się sam u siebie modlit: Dziękuję tobie Boże, żem nie jest jako inni ludzie, drapieżni, niesprawiedliwi, cudzołóżnicy, jako i ten celnik. Postem trapię się dwakroć w tym dniu, dawam dziesięciny ze wszystkiego, co mam. A celnik stojąc z daleka nie chciał ani oczu podnieść w niebo; ale się bił w piersi swoje, mówiąc: Boże, bądź miłościw mnie grzesznemu! Zaprawdę powiadam wam, że ten odszedł usprawiedliwiony do domu swego więcej, niżli on. Albowiem, ktokolwiek się podwyższa, będzie uniżony; a kto się uniża, będzie podwyższony.

Nauka

Dla czego Chrystus Pan powiedział to podobieństwo?

Emil Beck,

Polecam dla naszych mężnych wojskowych w polu

artykuły nadające się zwłaszcza do przesyłek polowych.

Karmelki

karmelki mentolowe,
orzeźwiające, furt 80 fen.
karmelki lodowate
(kwaśne), furt 80
miętowe, > 80
miętowe w pudełkach
po 10 i 20 fen.
karmelki na kaszel
funt 80 fen.

Czokolady

vanille 4 tabl., furt 1.40
>Mein Schlager<
czerwone opakowanie,
delikatna czekolada
śmietankowa
1 wysyłka polowa
2 tabl. 70 fen.
>Mein Schlager< złote
delik. wytrawna czekolada
1 wysyłk. pol., 2 tabl. 80 fen.

Pudełka polowe w każdej wielkości od 8 do 10 fen.

Racibórz,
skład towarów kolonialnych i delikatesów
przy dworcu.



W Koźlu!

Bank Ludowy

ul. Koszarowa (Kasernestr.) 9
przyjmuje wkładki, oszczędności, zaciągły od

14% za kwierćrocznie wypowiedzeniem.

31/4% miesięcznie.

5% tygodniowem.

Udzielam pożyczek na weksle w jak najdogod-

dniejszych warunkach.

Bank otwarty w dni powszednie od godz.

8-12 przed poł. i od 2-4 godz. po poł. W nocy

dzień od godz. 8-10, przed poł.

Decorative border at the bottom of the page.

Wszelkie druki

wykonują szybko i tanio

„Nowiny Raciborskie”, Racibórz.

Bank Ludowy

spółka zapisana z nieograniczoną poręką

telefon 187 w Raciborzu telefon 187

ulica Panieńska nr. 16 (we własnym domu)

oraz Filia w Wodzisławiu, Rynk. nr. 7

przyjmuje depozyty (oszczędności)

placąc od nich 3%, 3 1/2% i 4% wedle wypowiedzenia
od dnia wpłacenia,

udziela pożyczek wekslowych,
przy kwartalnej odpłacie 1/10 sumy po 5%

reguluje hipoteki,

dyskontuje weksle kupieckie, t. zw. prima weksle,
urządza konty bieżące

dla kupców i przemysłowców.

Z powodu ubytku urzędników przez
wojnę będzie Bank aż do końca wojny
otwarty dla Publiczności w dniu po-
wszednie

tylko od godz. 8 rano do 1. godz. po południu.

Dobre petroleum,
cukier, furt 25 fen.
kawa od 1,60 do 2 mk.,
smalec, margarynę, marmelady

cygara i tytoń

poleca

B. Sokoll

Racibórz, Długa ul. 29/31.

Książki do nabożeństwa

poleca Księgarnia „Nowin Raciborskich”, Racibórz.

Redaktor odpowiedzialny Józef Palęcki w Raciborzu.

Dla naszych żołnierzy w polu

polscam

dobra serwelatkę,

jako też

dobrą krakowską,

na życzenie w paczkach polowych

Jan Wiltsch,

parowa fabryka kiebasa,

Racibórz, Nowa ul. 1a.

Antoni Soltick, Racibórz,

Odrzańska ul. 14. Telefon 425

Subża wypub watach - bladaw - miski

what. Karol i Georg Wolff.

Polecamy: Szczepanik

jako tet gospodarstwa rodzącego.

Robotników

do wyrobu daszków
cementowych (Zementdachsteinschläger)
przyjmuje

Fabryka wyrobów
cementowych,

Brüll, Ostróda

Kupuję każdą ilość
wcześnich kartofli.

Placę najwyższe ceny.

Józef Schindler,

Racibórz,

Opawska ul. 21.

Papier listowy

zawierający następujące serwy:

I barwne: 1) Nasi swi. Patro-

nowie, 2) Narodowe, 3) Czerw-

ony, 4) Zwyczaje ludu

górnośląskiego, 5) Typy ludu

górnośląskiego — w kazeteczce 4 ark. list papieru, 4 ko-

perty, podkładka i bibułka

II jednokolorowe: 1) Rok

kościelny, 2) Nasza działość

3) Nasi wieśni, 4) Miejscy pa-

nicyce N. P. Mary, 5) Matka

zembla — w kazeteczce 4

ark. list pap. 4 koperty, pod-

kładka i bibułka,

polecaja

Nowiny Raciborskie

Racibórz — Ratibor.

W paczkach polowych

po rzetelnych najniższych cenach tylko w sklepie

Th. Pawlenka, Racibórz,
Nowa ul. 5

skład delikatesów i towarów kolonialnych.

Nakładem i ciesionkami „Nowin Raciborskich” w Raciborzu.